Nr. 66. Olsztyn, na czwartek 3 czerwca 1920 r. Rok XXXIV.

Gazeta Olsztyńska

ukazuje się codziennie wczesnym rankiem oprócz niedzieli i poniedziałku. Prenumerata miesięczna wynosi w drukarni 3,30 mk., na poczcie 3,60 mk., z odnoszeniem do domu przez listowego 4,05 mk.

Druk i nakładem Johanny Pieniężnej.

Telefon 333.

Ojców mowy, ojców wiary
Brońmy zgodnie! młody, stary.

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 50 fen. za miejsce rządka sześćłamowego, reklamy po 2 mk. za wiersz trzyłamowy — korpusowy. Przy dochodzeniu sądowem należytości wszelkie rabaty upadają.

Redakcya i drukarnia w Olsztynie, Dolnokościelna 12.

Listy należy frankować i adresować wyraźnie: Gazeta Olsztyńska — Allenstein Ostpr. Telefon 533.

Dziś: Marcelina.
Jutro: Boże Ciało.
Pojutrze: † Kwiryna, Franciszka.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Dziś: wsch. sł.	3,45	zach.	8,11
Jutro: « «	3,44	«	8,12
Pojutrze: «	3,43	«	8,13

W niedzielę, 6 czerwca, zaraz po głównem nabożeństwie odbędą się

polskie wiece plebiscytowe

1) w Gryźlinach, 2) w Butrynach i 3) w Purdzie.

O ile pogoda sprzyjać będzie, odbędą się wiece w ogrodach.

Ponieważ przemawiać się będzie tylko po polsku, jest przystęp dla osób nie władających językiem polskim wzbroniony.

RODACY! stawcie się licznie na owe wiece bez obawy. Nikomu się nic nie stanie. Wysoka Komisja przyrzekła dbać o porządek i każdego, któryby chciał zebraniu przeszkodzić, pociągnie do odpowiedzialności. — Przyjazd mówców zapewniony.

Warmiński Komitet Plebiscytowy.

TELEGRAMY
POLSKIEJ AGENCJI TELEGRAFICZNEJ.

Zaburzenia na Górnym Śląsku.

Bytom, 29 maja. Wczoraj wieczorem Niemcy zorganizowali demonstrację uliczną przeciw Polakom przed hotelem Lomnitz, gdzie mieści się Komitet plebiscytowy górno-śląski i przed redakcją pisma niemieckiego przychylnego dla Polaków »Grenzzeitung«. W całem mieście równocześnie francuscy żołnierzy molestowani byli przez Niemców. Na Placu Moltkiego odbywała się zabawa strzelców francuskich, gdzie przyjmowało udział wiele dziewcząt miejscowych. Niemcy napadli na nie bijąc i obcinając im włosy. Francuzi wystąpili w ich obronie. Wkrótce potem napadnięci przez przeważającą liczbę, musieli użyć broni palnej. Jednocześnie druga banda udała się znowu przed hotel polski, wdarła się do wnętrza i go podpaliła po zdemolowaniu. Podczas ataku przyszło do walki między atakującymi i broniącymi polakami hotelu i 4 niemców zostało zabitych. Niemcy nie dopuścili do przybycia straży ogniowej i do zawiadomienia Komendy Placu. Kiedy przyszła straż nadbiegła załoga francuska, całe pierwsze piętro w hotelu spłonęło i wszystkie akta i dokumenty Komitetu zostały zniszczone. »Grenzzeitung« także zdemolowaną została. Wojsko francuskie zaaresztowało wiele osób, między innemi 2 oficerów niemieckich do cywilnemu, przy których znaleziono dowody, że I. korpus z Wrocławia przyjmował udział w organizacji tego napadu. Między aresztowanymi znajduje się wojskowy niemiecki Langner, przywódca całego tego ataku, redaktor »Ostdeutsche Morgenpost«. Pięciu polaków zostało także ciężko rannych.

KOMUNIKATY SZTABU.

Warszawa, 28 maja. Na odcinku między jeziorem Marton i Berezyną ataki nieprzyjacielskie słabną, ograniczają się wywiady nasze. Dalej na południe, specjalnie między Bobrujskiem i Borysowem udaremniono ponowne próby sforsowania Berezyny. Na odcinku ukraińskim zręcznym manewrem wzięliśmy 2 pociągi pancerne, które ostrzeliwały Krzyżopol. W kierunku Karapiszcze zaczepna działalność bolszewików. Na przyczółku Kijowa wywiady.

Warszawa, 29 maja. Na południe od Dźwiny — walki nasze powodzenia. Oddziały bolszewickie w szarze bagien Dziśnieńskich zostały unicestwione przez zdecydowane kontrataki nasze. Między jeziorem Narot i górną Berezyną oddziały nasze przełamując silny opór nieprzyjacielski posunęły się wszędzie naprzód. Między Bobrujskiem i Borysowem, na skutek ich oczyszcza się teren od rozproszonych oddziałów czerwonej armji. N[illegible] ański rozwija społeczno[illegible] ść. Na niektórych punktach czucie z [illegible] Budennego.

Polska a Koalicja.

Wielkie narody w obecnej wojnie, aby obronić się przed zaborczą potęgą Niemiec i Austrji, utworzyły Koalicję czyli sprzymierzenie, której zadaniem było usunąć grożące ludzkości niebezpieczeństwo imperjalizmu niemieckiego. Z początku należały do Koalicji — Francja, Anglja, Rosja, Serbja i Belgja, później przystąpiły jeszcze Włochy, Japonja i Rumunja, w końcu zaś i Ameryka.

Wiemy jaką rolę odegrała w wielkiej wojnie światowej Koalicja, głównie zaś Ameryka, ze swym wielkim mężem, prezydentem Wilsonem. Cel i ideały Koalicji, to wolność dla wszystkich ludów i prawo do ich samookreślenia. Każdy naród powinien mieć prawo do stanowienia o sobie, do określenia formy swego rządu, do urządzenia swego życia politycznego i ekonomicznego, tak, jak sam tego zapragnie.

Do narodów, które nie miały swego niezależnego bytu politycznego, nie miały nawet wolności języka i wiary i pozostawały pod uciskiem obcych rządów, należała do niedawna i Polska. Dlatego też prezydent Wilson wysunął hasło wskrzeszenia wolnej, niepodległej i zjednoczonej Polski. Myśl prezydenta Wilsona podjęła Koalicja i przeprowadziła ją zwycięsko. Zastanowimy się więc w jakim stosunku pozostaje Koalicja do Polski, i jaka myśl kierowała Koalicję w utworzeniu potężnej i niepodległej Polski.

Polska jako naród uciemiężony jeszcze do niedawna, stawała zawsze do walki za wolność, i to nietylko za własną, ale i za wolność innych pokrzywdzonych i uciśnionych narodów. Polacy walczyli w szeregach włoskich za czasów Garibaldiego, walczyli w Ameryce za Waszyngtona, walczyli również we Francji, a imię Polski zapisało się złotemi głoskami w historji wszystkich wojen o wolność.

Polska, choć jako państwo w obecnej wojnie nie brała udziału, sympatją swego narodu stała przeważnie po stronie Koalicji. Jeżeli ta sympatja nie objawiała się w całej pełni, to jedynie dlatego, że do Koalicji należała i Rosja, dla której Polacy nie mogli być dobrze usposobieni jako do swego wroga i gnębiciela. I chociaż naród polski stał sercem i uczuciem przy Francji, Anglji i Włochach, jednak bał się zwycięstwa Rosji, aby nie popaść jeszcze w większą niewolę.

Znikoma tylko część narodu polskiego wierzyła w zwycięstwo Niemiec, i od nich spodziewała się niepodległości Polski. Niemcy swoją drogą próbowali przez cały czas wojny przeciągnąć Polaków na swą stronę. Ale pomimo różnych przyrzeczeń, gnębili wyniszczony już i tak kraj rekwizycjami i uciskali ludność polską na każdym kroku. Tak więc i ci, którzy uznawali tak zw. orjentację niemiecką zaczęli powoli tracić nadzieję osiągnięcia wolności Polski. Zaczynano rozumować, że nawet przy najlepszych warunkach niepodległość Polski zależną będzie od Niemiec. Niemcy traktowałyby sprawę polską, jako swoją kwestję wewnętrzną. Ale ponieważ Niemcy byli rozumniejsi trochę od Rosji, której traktowanie sprawy polskiej za czasów carskich zostało znienawidzonem przez Polaków, więc aby ich nie drażnić zbytecznie, zgodziliby się aby Polska nazywała się niepodległą, aby nawet miała własny rząd, ale wszystko byłoby zależne od Berlina, tak samo jak i przemysł polski, wojsko, skarb i t. d. Niepodległość byłaby tylko na papierze.

Następnie wiele znamiennych faktów, jak uwięzienie naszych działaczy w twierdzach niemieckich, rozbicie i rozbrojenie polskich oddziałów wojsk, formowanych na terenie rosyjskim, otworzyło do reszty oczy nawet najbardziej zaślepionym, na niemieckie rozwiązanie sprawy polskiej.

Jasnem się stało, że jeśli Niemcy zwyciężą, to przepadła niepodległość Polski, a tembardziej zjednoczenie wszystkich zaborów.

Tak więc wszystkie nadzieje polskie, zwróciły się ku Koalicji i nie było w Polsce człowieka, któryby Niemcom życzył zwycięstwa. I nadzieje narodu polskiego z pomocą zwycięskiej Koalicji ziściły się w całej pełni. Sprawa polska została rozwiązana w sposób sprawiedliwy w myśl szlachetnych zasad prezydenta Wilsona.

Ale niejeden z nas zapytałby się może, jaki interes miała Koalicja w tym, aby Polska była wolna, niepodległa i zjednoczona. Otóż dziwnym zbiegiem historycznych i aktualnych okoliczności, w powstaniu wolnej niepodległej i zjednoczonej Polski, zbiega się interes Koalicji, z Polski interesem narodowym. Potężna Polska związana jest silnie z potęgą wszystkich państw wchodzących w skład Koalicji.

Koalicja przez odbudowanie potężnej Polski osłabiła największego swego wroga, Niemcy, które po odstąpieniu Polsce skradzionych jej ziem, zeszły do roli drugorzędnych państw w Europie. Tem samem zniszczony będzie raz na zawsze militaryzm pruski zagrażający cywilizacji świata.

Odbudowa potężnej Polski, będzie wałem ochronnym dla Europy, tem samem i dla Koalicji przed zalewem bolszewizmu i wschodniego barbarzyństwa, które wyłoniło się silniej z upadkiem i zatonięciem Rosji w morzu rewolucji i anarchji.

W końcu Koalicja przez odbudowanie potężnej Polski zyskuje na powadze moralnej w stosunku do zniszczonych i na pół zbankrutowanych Niemiec.

Tak więc pominąwszy sympatje Koalicji zwłaszcza Francji dla Polski, ta pierwsza ma własny interes w tem, aby Polska była naprawdę wielka i potężna. A z drugiej strony i w interesie Polski leży, aby związać swą przyszłość z narodami zwycięskiej Koalicji. Z tego sojuszu wypłyną nieobliczalne dla Polski korzyści. Koalicja otworzy Polsce kredyt, dostarczać będzie armji broni i amunicji, a jako bogata we wszystkie rzeczy, przysyła i przysyłać będzie Polsce maszyny, surowce i wszelaką żywność.

Oprócz materjalnych korzyści, doznaje Polska od Koalicji poparcia moralnego. Idąc jedną drogą ze zwycięskimi, bogatymi i kulturalnymi narodami Koalicji, Polska wzniesie się w krótkim czasie do rzędu najpotężniejszych i najbogatszych państw w Europie i stanie na najwyższym stopniu rozwoju ducha i kultury.

Przeciwnie ma się z Niemcami. Naród ten, którego imperjalizm został znienawidzony przez wszystkie inne narody, wieść będzie swój żywot w osamotnieniu i odtrąceniu od kulturalnego świata. Ciężary długów wojennych, odszkodowań i podatków, ciążyć będą na całym kraju przez długie dziesiątki lat, i kilka przyszłych pokoleń. Przez ten czas Polska osięgnie najwyższy stopień rozwoju i stanie się zasłużonem dla cywilizacji i szanowanym przez ludzkość państwem.

Nie dotknięci szowinizmem Warmiacy i Mazurzy nie powinni się nawet namyślać po której stronie znajdą podstawę do osiągnięcia dobrobytu i szczęśliwej przyszłości. Złączeni nazawsze z prawdziwą ojczyzną, po której stronie stoją potężne narody Europy, mogą swobodnie i z otuchą patrzeć w najbliższą przyszłość.

Ludwik Łydko.